

Oddech, ciężkie westchnienie,
wywołuje orgazm umysłu,
sen jest pragnieniem, o byciu.
kochanie, na wieki wieków.
Zostaniesz sam, jeśli nie
wyciągniesz dłoni,
nie zerwiesz kajdanów,
które trzymają nas przy gnijącej
ziemi.

Czas wciąż ucieka, już niedługo
samotności niezbadane siły
zabiorą ciebie,
bezimiennność będzie twoim zgubieniem.

Sen jest uczuciem,
które walczy o sprawiedliwość,
w niesprawiedliwości,
która otacza się kordonem pobożnych
służebnic i wciąż krzyczy o przyszłość w przeszłości,
za szybko,
za wcześnie.

Sen jest naszym unicestwieniem,
gdy oddajemy się
naiwności z zamkniętymi oczami,
stado składające swoje myślenie
w dłonie stwórcy świata,
pragnąc tylko skryć się w jednowymiarowym
teatryku na scenie.

Sen jest naszym zbawieniem,
bo tylko w snach wiatr zmian
nas nie podbije i nie zdobędzie duszy,
w której wciąż kryje się prawdziwy porządek
istnienia.

świeca, od wieki wieków, niczym latarnia na oceanach świata pozostawia ślad
o którym wkrótce zapomną postępu stulecia, choć pamięć nigdy do końca nie umiera
-- wiecznie żywa, pięściami uderza o głuchy mur zubożenia.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

zar mar, dodano 24.03.2010 17:44

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.